

TEZA:

Radca prawny nie odpowiada za zgodność z prawdą informacji uzyskanych od klienta. Co więcej, radca prawny zasadniczo powinien przedstawiać i popierać wersję zdarzeń uzyskaną od klienta nawet wówczas, gdy jest przekonany o jej niskim prawdopodobieństwie, gdyż jej ocena z punktu widzenia prawdziwości znajduje się w kompetencji sądu, a nie radcy prawnego. Naruszenie zakazu etycznego, o którym mowa w art. 38 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, może nastąpić tylko przez działanie i tylko z winy umyślnej.

Sygn. akt: WO-17/22

POSTANOWIENIE

z dnia 25 kwietnia 2022 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: S WSD Krzysztof Górecki

Sędziowie: S WSD Leszek Krupa (sprawozdawca)

S WSD Katarzyna Drożdż-Najbor

Protokolant: Piotr Ciepiński

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2022 r. w Warszawie na posiedzeniu,
sprawy radcy prawnego M. C., wpisanego na listę radców prawnych prowadzoną przez Radę
Okręgowej Izby Radców Prawnych , numer wpisu (...),

na skutek zażalenia M. G. od postanowienia zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego
Krajowej Izby Radców Prawnych w W. z dnia 10.09.2021 roku w sprawie GRD 19/2021 w
przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia,

orzeka:

1. utrzymuje w mocy zaskarżone postanowienie,
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10.09.2021 roku zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie („GRD”) odmówił wszczęcia dochodzenia o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1986 roku o radcach prawnych w sprawie skargi Pana M. G. na działania radcy prawnego M. C.. W uzasadnieniu swojego postanowienia Zastępca GRD wskazał, iż żadne z rzekomych działań zarzucanych radcy prawnemu nie mogło być powodem wszczęcia dochodzenia i brak jest w sprawie uzasadnionych podstaw do wszczęcia dochodzenia wobec braku podejrzenia popełnienia deliktu dyscyplinarnego.

W swojej skardze kierowanej do różnych organów, Pan M. G. zarzucał w/w radcy prawnemu, iż działa w zмовie z asesorem sądowym, zakłamuje fakty w złożonym pozwie, świadomie podaje nieprawdziwe informacje oraz podpowiada swoim klientom w czasie składania przez nich zeznań w sprawie.

W założonym zażaleniu Pan M. G. wniósł o reasumpcję zaskarżonego postanowienia i wszczęcie stosownego postępowania wobec w/w radcy prawnego. Argumentując powyższe, w emocjonalnym odwołaniu Pan M. G. nie zgodził się z powyższym, zaprzeczył ustaleniom zastępcy GRD oraz ponowił w zasadzie wszystkie swoje wcześniejsze rozważania na temat działalności w/w radcy prawnego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 38 ust. 3 Kodeksy etyki radcy prawnego („KERP”), radca prawny nie może świadomie podawać informacji nieprawdziwych, ale nic odpowiada za zgodność z prawdą informacji uzyskanych od klienta.

Jak wskazuje się w doktrynie (tak T. Scheffler w Komentarzu do art. 38 KERP, Legalis). artykuł 38 ust. 3 KERP precyzuje zasadę etyczną zakazującą radcy prawnemu świadomego podawania informacji nieprawdziwych oraz wprowadza swoisty immunitet zwalniający radcę

prawnego z odpowiedzialności za podawanie potencjalnie nieprawdziwych informacji uzyskanych od klienta. W tym drugim przypadku podawanie informacji niezgodnych z prawdą nie może jednak następować świadomie. (...) Praca pełnomocnika (obrońcy) warunkowana jest dużym stopniem zaufania do wiarygodności opinii i relacji uzyskiwanych od klienta. To na podstawie dostarczonych przez klienta dowodów lub dowodów pozyskanych dzięki informacjom przez niego przekazany możliwe jest budowanie sensownej strategii prowadzenia sprawy. Niemniej jednak podstawowym obowiązkiem radcy prawnego jest obiektywne ocenianie dostarczanych przez klienta wiadomości pod kątem ich przydatności do prawidłowego reprezentowania interesów klienta. Może się też tak zdarzać, że klient nieświadomie bądź świadomie będzie wprowadzał w błąd swojego pełnomocnika. Jak zostało to wyżej wspomniane, radca prawny nie odpowiada jednak za zgodność z prawdą informacji uzyskanych od klienta. Zapis ten jest z pragmatycznego punktu widzenia bardzo potrzebny, gdyż nie zawsze da się zweryfikować wszystkie dowody czy twierdzenia uzyskane od klienta. Co więcej, radca prawny zasadniczo powinien przedstawiać i popierać wersję zdarzeń uzyskaną od klienta nawet wówczas, gdy jest przekonany o jej niskim prawdopodobieństwie, gdyż jej ocena z punktu widzenia prawdziwości znajduje się w kompetencji sądu, a nie radcy prawnego. (...) Naruszenie zakazu etycznego, przypomnianego w art. 38 ust. 3 in principio KERP, może nastąpić tylko przez działanie i tylko z winy umyślnej.

W niniejszej sprawie przedmiotem rozlicznych skarg Pana M. G. było rzekome świadome podawanie nieprawdy przez w/w radcę prawnego w sprawie sądowej, gdzie reprezentował on przeciwników skarżącego. W złożonych pisemnych wyjaśnieniach radca prawny wskazał, iż swoje pisma sformułował na podstawie informacji uzyskanych od klientów, co do których nie miał wątpliwości, iż są nieprawdziwe - co więcej wskazał, iż zostały one pozytywnie ocenione przez sąd orzekający, a brak jest w sprawie jakiegokolwiek dowodu, z którego wynikałyby, iż radca prawny wiedział lub powinien był wiedzieć, że przekazane mu informacje są nieprawdziwe. WSD w obecnym składzie nie dopatruje się (podobnie jak zastępca GRD) przesłanek do przyjęcia, aby te informacje, o których mowa w skargach skarżącego istotnie mogły budzić wątpliwości zawodowego pełnomocnika i powodować czynienie dalszych ustaleń w zakresie ich prawdziwości.

Skarżący wydaje się mylić rolę pełnomocnika w sprawie sądowej. Pełnomocnik zawodowy w osobie radcy prawnego nie ma obowiązku prowadzenia dochodzenia w celu ustalenia, czy jego klient przekazuje mu wszystkie zgodne z prawdą informacje. Pełnomocnik nie może jedynie świadomie podawać informacji nieprawdziwych, czyli podawać ich w sytuacji, gdy wiadomym dla

niego jest, że dana teza, którą przedstawia w toku sprawy nie polega na prawdzie. W niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów na to, aby wskazany wyżej radca prawny świadomie podawał informacje nieprawdziwe. Jak wynika z wyjaśnień radcy prawnego, podawał on w swoich wystąpieniach informacje uzyskane od swoich klientów, które nie budziły jego wątpliwości i brak jest dowodów, aby było przeciwnie. Brak jest także jakichkolwiek dowodów, aby w/w radca prawny miał działać w zмовie z asesorem rozpoznającym sprawę, czy też by podpowiadał swoim klientom w czasie ich zeznań, co czyni niemożliwym przyjęcie zasadności wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i w tym zakresie.

Tym samym, niewątpliwie postanowienie zastępcy GRD jest słuszne, dlatego orzeczono jak w sentencji.

Kosztami postępowania odwoławczego WSD obciążył Krajową Izbę Radców Prawnych na podstawie art. 70² ustawy o radcach prawnych.